

MICHAŁ JÓŻWIK*

RODZINA I JEJ FUNKCJA W ZMIENIAJĄCYCH SIĘ WARUNKACH SPOŁECZNYCH

Współczesne rodziny przechodzą dość intensywne przeobrażenia związane ze zmianami społecznymi. Obecnie następuje odrzucenie dawnych wartości i przekonań bez jednoczesnego wytworzenia się nowych. Powoduje to powstawanie w rodzinach zjawisk niepożądanych, takich jak uzależnienia i przemoc.

Zjawiska patologiczne pojawiają się nie tylko w tych rodzinach, gdzie nastąpił rozwód. Rozkład życia rodzinnego często pojawia się w związkach formalnych i nieformalnych.

Rodzina to skomplikowana sieć: miłości, zazdrości, dumy, zmartwień, radości, winy – przyplwy i odpływy ludzkich emocji w najszerszej gamie. Emocje te są efektem rodzinnych postaw, sposobów wzajemnego postrzegania się i wzajemnych stosunków¹.

Rodzina jest grupą wielofunkcyjną, opartą na codziennym, kilku- czy kilkunastogodzinnym obcowaniu jej członków i obejmującą najbardziej intymne sfery życia. Źródłem kolizji i możliwości konfliktów jest bardzo wiele i uwarunkowania strukturalne przeplatają się z czynnikami osobowościowymi członków rodzin.

Rodzina stanowi naturalne środowisko, w którym człowiek przychodzi na świat, rozwija się i dorasta, w którym uczy się bliskich kontaktów z innymi ludźmi, zdobywa podstawową wiedzę, kształtuje i doskonali swoje umiejętności. Stąd wzorce zachowań, sposoby przeżywania, umiejętność przystosowania się człowieka do otoczenia w znacznym stopniu są zdobywane i kształtowane w rodzinie².

* Dr Michał Józwick – teolog, prawnik, Łódź.

¹ S. FORWARD, *Toksyczni rodzice*, Warszawa 1994, s. 122.

² A. POCHORECKA, *Funkcjonowanie rodziny a zagrożenie uzależnieniem. Zapobieganie uzależnieniom uczniów*, red. B. KAMIŃSKA-BUŚKO, Warszawa 1997, s. 105.

Prawidłowo funkcjonująca rodzina przyczynia się do rozwoju człowieka; rodzina funkcjonująca źle – staje się w stosunku do niego rodziną dysfunkcyjną, oddziałuje negatywnie na niektórych lub wszystkich swoich członków.

Dysfunkcja rodziny, a więc defektywne jej funkcjonowanie, w większym lub mniejszym stopniu dotyczy – przynajmniej przejściowo – wielu rodzin. Jeśli dysfunkcyjność przekracza określone granice, zaczynają się poważne problemy emocjonalne, uzależnienia, współuzależnienia, zachowania autodestrukcyjne, zaburzenia osobowości i przemoc³.

Zmieniająca się szybko rzeczywistość i konieczność przystosowywania się do nowych warunków egzystencji staje się przyczyną zaburzeń wewnętrznej struktury rodziny, a tym samym – zaburzeń w relacjach wewnątrzrodzinnych.

Przyczyn dysfunkcji w małżeństwie może być wiele. Należą do nich na przykład: brak poczucia odpowiedzialności, nadmierne przejęcie się pracą, dążenie do dominacji, sposoby dysponowania pieniędzmi, brak dialogu i czasu dla siebie wzajemnie, niechęć do rozwiązywania konfliktów, rozczarowanie co do cech małżonka, egoizm i brak wczuwania się w przeżycia współmałżonka, zdrada małżeńska⁴.

Podkreśla się jednak, że najczęstszymi źródłami problemów małżeńskich są niewłaściwe postawy wobec współmałżonka, niewłaściwa komunikacja, konflikty ról, nieudane pozycje seksualne, a także oddziaływanie osób trzecich⁵.

Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania roli rodziny i jej funkcji w zmieniających się warunkach społecznych oraz przyczyny dysfunkcji w rodzinie i jej wpływu na poszczególnych jej członków.

1. Konflikty w rodzinie a trudności wychowawcze młodego pokolenia

Jednym z istotnych elementów dysfunkcjonujących organizację życia codziennego są konflikty rodzinne. Konflikt małżeński i rodzinny wywołuje napięcie emocjonalne o negatywnym znaczeniu, ma z reguły charakter dynamiczny, otwarty, jego konsekwencją jest z jednej strony wzrost egocentryzmu stron uczestniczących w konflikcie, z drugiej natomiast strony brak możliwości podejmowania z drugą stroną relacji innych niż te, których dotyczy konflikt⁶.

³ M. RYŚ, *Psychologiczne źródła dysfunkcji w małżeństwie i rodzinie*, w: *Rodzina polska u progu trzeciego tysiąclecia*, red. W. MAJKOWSKI, Warszawa 2003, s. 85.

⁴ E. WÓJCIK, *Jak sprawić, by dojrzała w nas miłość*, Płock 1994, s. 221.

⁵ M. RYŚ, *Konflikty w rodzinie. Niszczą czy budują?*, Warszawa 1994, s. 127.

⁶ Tamże, s. 127.

Przyczyn konfliktów rodzinnych jest wiele: niezaspokojone potrzeby małżonków, przyjście na świat pierwszego dziecka, ingerencja dziadków, różnica cech osobowości, sytuacja ekonomiczna rodziny, inercja małżonków.

Do innych przyczyn konfliktowości w rodzinie należą: alkoholizm jednego bądź obojga rodziców, bezrobocie ojca lub matki, agresywne zachowanie rodziców, różnice w poglądach na wychowanie dzieci, różnice kulturowe i światopoglądowe rodziców, zazdrość, nieprawidłowe postawy rodzicielskie.

Konflikty trwałe występują w rodzinie o osłabionych więziach emocjonalnych, traumatyzują one atmosferę domową. Nerozłożone konflikty wynikają z ich trudności i braku wzajemnego kompromisu między członkami rodziny. Konflikty te mogą doprowadzić do dysfunkcji wychowawczej, opiekuńczej i socjalizacyjnej rodziny. Sytuacje te, które są na granicy patologizacji życia rodzinnego, prowadzą często do trudności wychowawczych u dzieci⁷.

Cechą charakterystyczną rodziny dysfunkcyjnej są zatarte i splątane albo sztywne i nieprzepuszczalne granice interpersonalnych relacji. W takiej rodzinie nie ma miejsca na intymność, ponieważ nikt nie jest pełną, spójną osobą, która może wchodzić z innymi we właściwe relacje⁸.

Rodziny dysfunkcyjne bardziej poszukują bezpieczeństwa niż satysfakcji. Ich członkowie tłumią emocje, zaprzeczają im lub wyrażają je w złagodzonej formie, przyjmując założenie, że konfrontacja emocjonalna, wyrażanie nieprzyjemnych uczuć może doprowadzić do chaosu w rodzinie. Autentyczne uczucia nie są wyrażane, ale także nigdy nie są dobrze rozpoznane⁹.

Rodzina dysfunkcyjna jest systemem charakteryzującym się interakcjami doprowadzającymi do frustracji podstawowych potrzeb, wykorzystywania niektórych osób, pogwałcenia ważnych praw osobistych, zaniku odpowiedzialności lub pojawienia się nadmiernej odpowiedzialności niektórych osób z rodziny. System dysfunkcyjny cechuje deprivacja potrzeb, wchłanianie lub stąpienie granic poszczególnych osób¹⁰.

Dysfunkcje małżeńskie mogą mieć swoje źródło w negatywnych przeżyciach z okresu przedmałżeńskiego. Często dotyczą one lat dzieciństwa, a szczególnie niewłaściwych relacji z rodzicami. Ich rozpamiętywanie sprawia ból i może przyczyniać się do niewrażliwości na problemy partnera¹¹. Próba ukrywania tego typu wspomnień, tłumienie ich czy też wymazywanie z pamięci pogłębia

⁷ K. DĄBROWSKI, *Higiena psychiczna*, w: *Między praktyką a teorią wychowania*, red. T. E. DĄBROWSKA, B. WOJCIECHOWSKA-CHARLAK, Lublin 1997.

⁸ B. TRYJARSKA, *Terapia rodzinna. Psychoterapia. Szkoły, zjawiska, techniki i specyficzne problemy*, red. L. GRZESIUK, Warszawa 1994, s. 262.

⁹ M. RYŚ, *Psychologiczne źródła...*, dz. cyt., s. 87.

¹⁰ C. WILLIS-BRANDON, *Jak mówić nie i budować udane związki*, Gdańsk 1994, s. 102.

¹¹ Por. S. FORWARD, *Toksyczni rodzice*, Warszawa 1993, s. 32.

bolesne przeżycia i tym samym wywiera wpływ na zachowanie człowieka. Najczęściej przykre wspomnienia dochodzą do głosu, gdy w małżeństwie pojawiają się problemy.

Rodzina dysfunkcyjna jest zamknięta, jej członkowie żyją w izolacji od świata zewnętrznego, bliskich kontaktów towarzyskich, przyjaźni bądź też kontakty te są powierzchowne, konwencjonalne, w których dominują pozory, brak prawdziwych uczuć, nieszczerłość oraz niezdolność do zwracania się o pomoc. Rodzina dysfunkcyjna żyje w zakłamaniu, braku szczerości i mówienia prawdy o problemach nękających członków rodziny, fałszując i zniekształcając rzeczywistość rodzinną¹².

Szczególnie istotnym czynnikiem mającym wpływ na powstawanie dysfunkcji w stosunkach międzyludzkich jest niewłaściwa komunikacja¹³. Niedomówienia, niejasne wyrażanie myśli, dwuznaczne wypowiedzi uniemożliwiają właściwe odczytanie zgłaszanego komunikatu. Niejednokrotnie przyczyną nieprawidłowych stosunków z innymi jest brak umiejętności przebaczenia¹⁴. Wybaczenie innym wiąże się także z przyjęciem przebaczenia¹⁵.

W rodzinie dysfunkcyjnej brakuje wzajemności, czyli nikt nikomu nie pomaga, każdy jest skoncentrowany na sobie, a problemy innych członków są ignorowane lub też stosunki oparte są na nadopiekuńczości jednych wobec drugich.

Rodzina jest tą grupą społeczną, która powstaje na bazie więzi emocjonalnych. One to w dużej mierze stanowią o jej trwałości i spójności. Odpowiedni klimat emocjonalny jest niezbędnym warunkiem dobrego funkcjonowania wszystkich członków rodziny, a zwłaszcza rozwoju i wychowania dzieci. To więź emocjonalna sprawia, że rodzina staje się silna i jej członkowie mogą wzajemnie na siebie liczyć w różnych sytuacjach.

Rodzina doświadcza obecnie wielu trudności i na tym polu, tzn. w procesie budowania więzi emocjonalnych. Wiele rodzin żyje w sposób dość chaotyczny. Praca rodziców pochłania coraz więcej czasu. Brak więc czasu na bliskie relacje emocjonalne i dobre komunikowanie się. Proces wychowania, polegający na przekazie wartości i na kształtowaniu osobowości, jest więc utrudniony¹⁶.

Niepokojącym zjawiskiem staje się rozpad coraz większej liczby rodzin. Niezależnie od przyczyn, zawsze powoduje to emocjonalne perturbacje, zwłasz-

¹² M. RYŚ, *Psychologiczne źródła...*, dz. cyt., s. 86.

¹³ J. POWELL, *Dlaczego boję się kochać*, Warszawa 1993, s. 178.

¹⁴ J. MCDOWELL, P. LEWIS, *Dawać, brać, kochać*, Kraków 1992, s. 59.

¹⁵ M. LAWSON, *Wobec konfliktu*, Kraków 1993, s. 187.

¹⁶ G. PAPROTNA, *Trudności współczesnej rodziny w procesie wychowania dzieci*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. SUCHACKA, Kraków 2008, s. 414.

cza dla dzieci. Stają one przed tak trudnymi sytuacjami, jak np. odrzucenie przez rodzica, rozdzielenie rodziców, czy budowania porozumienia z nową osobą w rodzinie. Nie zawsze się udaje odbudowa zerwanych czy choćby naruszonych więzi. Wiele jest też rodzin, które pozostają niepełne i przez to dziecko nie może zaspokoić w pełni swych potrzeb emocjonalnych, gdyż więź z rodzicami uległa zachwianiu. To z kolei w znacznym stopniu utrudnia identyfikację z rodzicami jako osobami znaczącymi, a mechanizm ten jest w procesie wychowania ważnym czynnikiem decydującym o jego skuteczności¹⁷.

Młodzi ludzie często żywią nadzieję, że małżeństwo samo zmieni ich stosunek do przeszłości. Tymczasem trudne sytuacje najczęściej powodują przywołanie krzywd, które się kiedyś doznało. Minione doświadczenia niesprawiedliwości oraz pamięć niewłaściwego traktowania przez innych mogą wpływać na reakcje dotyczące współczesnych zdarzeń. Ostre i bolesne doświadczenia, które małżonkowie przeżywają w konfliktach, mogą mieć związek z przeżyciami z przeszłości¹⁸.

Przyczyn tworzenia się i rozwoju trudności wychowawczych jest dużo. Jednak najważniejsze z nich jest środowisko rodzinne, a w nim konflikty małżeńskie i rodzinne pojawiające się z dużą częstotliwością i nasileniem emocjonalnym. Konflikty rodzinne powodują rozbitcie wspólnoty rodzinnej, osłabienie więzi emocjonalnych między jej członkami, zaburzoną atmosferę wychowawczo-socjalizacyjną, agresję w rodzinie, przemoc, negatywne postawy wobec siebie, deprecjacje zasad moralnych i etycznych, zaniedbanie opiekuńcze dzieci, braki w zaspokojeniu potrzeb psychospołecznych dzieci, nieodpowiednie metody oddziaływania wychowawczego¹⁹.

Rodzinę dysfunkcyjną cechuje sztywny podział ról, nieadekwatne widzenie świata i zachowań, które obowiązują nawet wtedy, gdy nie ma już potrzeby kierowania się wyuczonymi reakcjami o charakterze obronnym²⁰. Rodzinę tę charakteryzują następujące zachowania: niezdolność do wyrażania uczuć, niezdolność do cieszenia się, skłonność do emocjonalnego znęcania się, sztywność zasad, perfekcjonizm, niepodejmowanie z nikim spoza grona rodziny tematyki dotyczącej istotnych problemów życia, lekceważenie bolesnych konfliktów międzyludzkich w rodzinie, zaniedbywanie obowiązków, znęcanie się fizyczne, molestowanie seksualne, brak osobistych granic, wkroczenie na terytorium innych²¹.

¹⁷ Tamże, s. 415.

¹⁸ M. LAWSON, *Wobec konfliktu*, Kraków 1993, s. 32, por. M. RYŚ, *Psychologia małżeństwa. Zarys problematyki*, Warszawa 1993.

¹⁹ S. CUDAK, *Konflikty rodzinne a trudności wychowawcze dzieci i młodzieży*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. SUCHACKA, Kraków 2008, s. 199.

²⁰ E. WOYDYŁŁO, *Początek drogi*, Warszawa 1990, s. 77–80.

²¹ J. CONWAY, *Dorosłe dzieci rozwiedzionych rodziców. Jak uwolnić się od bolesnej przeszłości*, Warszawa 1995, s. 81.

U źródeł wielu problemów małżeńskich leży – wyniesiony z dzieciństwa – brak samoakceptacji. Osoby, które cechuje niska samoocena, przeżywają głębsze konflikty wewnętrzne i zewnętrzne, mają także większe problemy z wybaczeniem²².

W odniesieniu do małżeństwa szczególnego znaczenia nabiera akceptacja własnej płci²³. Jej brak powoduje pojawienie się poważnych wewnętrznych konfliktów, te zaś mogą sprowokować wystąpienie poważnych konfliktów między małżonkami.

Inną przyczyną dysfunkcji w małżeństwie może być odmienny system wartości ukształtowany w rodzinach macierzystych. Małżonkowie wnoszą do związku własne systemy wartości. Konflikty na tym tle nie wiążą się bezpośrednio z osobą partnera, lecz wynikają z nabytych uprzednio wzorców zachowań, itp.²⁴ W przypadku gdy partnerzy nie wykazują szacunku dla systemu wartości uznawanego przez drugą osobę, może dochodzić do okazywania braku szacunku dla współmałżonka. Sytuacja taka może stać się przyczyną głębokich konfliktów między małżonkami²⁵.

Ważną płaszczyzną, na której mogą się rozgrywać konflikty, są niewłaściwe postawy małżonków wobec siebie. Wyróżnia się cztery rodzaje takich postaw:

1. Postawa nadmiernie wymagająca – traktowanie partnera jak kogoś gorszego, kogoś kogo trzeba ciągle pouczać i poprawiać, nie pozostawiając mu wolności w działaniu;

2. Postawa nadmiernie troskliwa – usługne traktowanie współmałżonka, zwalnianie go z odpowiedzialności i troski o siebie oraz tolerujące każde jego zachowanie;

3. Postawa unikająca – obojętny stosunek do współmałżonka, utrzymywanie pewnego dystansu wobec niego, niechęć do nawiązywania bliższych kontaktów;

4. Postawa odtrącająca – ciągle krytykowanie partnera i okazywanie mu swej dezaprobaty poprzez czynienie złośliwych uwag lub potępianie jego postępowania²⁶.

Bywają małżonkowie, którzy podświadomie pragną ukształtować partnera na swój wzór. Starają się więc podporządkować sobie drugiego człowieka. Postawa taka świadczy o głębokiej nieufności wobec współmałżonka, a także o lęku, że gdy pozwoli mu działać samodzielnie, to zacznie zachowywać się

²² I. TROBISCH, *Być kobietą*, Warszawa 1983, s. 15.

²³ F. FISCHALECK, *Uczciwa kłótnia małżeńska*, Warszawa 1990, s. 90.

²⁴ Por. M. RYŚ, *Psychologia...*, dz. cyt., s. 32.

²⁵ E. SUJAK, *Poradnictwo małżeńskie i rodzinne*, Katowice 1988, s. 111.

²⁶ M. ZIEMSKA, *Postawy małżonków wobec siebie*. „Problemy Rodziny” 5-6 (1982), s. 10–17.

w sposób niezgodny z oczekiwaniami. Takie nastawienie wobec współmałżonka uniemożliwia porozumienie, a tym samym przyczynia się do powstawania konfliktów²⁷.

W sytuacjach poważnych kryzysów rodzice są zajęci innymi problemami, często ich postawy rodzicielskie nie są prawidłowe. O najpoważniejszych zaburzeniach można mówić w przypadku, gdy konflikty i kryzysy małżeńskie prowadzą do odrzucenia psychicznego dzieci, obojętność wobec nich czy też nadmiernych wymagań, przy braku akceptacji.

W rodzinie, w której dominują częste i poważne konflikty, nie są zaspokajane podstawowe potrzeby psychiczne dziecka, takie jak doznawanie i odwzajemnianie miłości, potrzeba akceptacji i afiliacji, bezpieczeństwa, uznania i współdziałania. W przyszłości u dzieci wychowywanych w takiej atmosferze występuje poczucie mniejszej wartości, poczucie braku miłości ze strony najbliższych, nieumiejętność obrony własnego zdania. Dziecko wychowywane w takiej rodzinie nabywa postawy braku ufności, otwartości, może też być agresywne lub bierne społecznie²⁸.

Dzieci funkcjonujące w środowisku rodzinnym, w którym występują konflikty rodzicielskie, przeżywają sytuacje kryzysowe. Zaburzony zostaje ich system nerwowy i struktury emocjonalne. Odczuwają one osamotnienie we własnej rodzinie, pustkę i rozdrażnienie psychiczne oraz społeczne.

W rodzinie o nieprawidłowej atmosferze wychowawczej nie uruchamiają się w dziecku dążenia do samoaktualizacji, czyli tendencji do życia i wzrostu, do rozwoju i dojrzewania, do wyrażania swoich możliwości. Potrzeba samourzeczywistnienia dziecka musi znaleźć aprobatę rodziców i warunki rozwoju niepowtarzalności indywidualności dziecka²⁹.

Konflikty między rodzicami i między rodzicami a dziećmi stanowią duże zagrożenie dla socjalizacji i wychowania dzieci. Dotknięte one są na co dzień patologią emocjonalną i moralną w środowisku im najbliższym – w rodzinie. Tym większe jest ich negatywne przeżycie wszelkich sporów rodzinnych, kłótni, agresji i przemocy.

Agresja w zachowaniach rodziców przenosi się z reguły na agresywne zachowania dzieci. Przemoc stosowana w rodzinie uczy dziecko zachowań na pograniczu przemocy w interakcjach społecznych, tj. z rodzicami, w szkole i grupie rówieśniczej. Lekceważenie norm społecznych przez rodziców jest naśladowane w bezpośredniej obserwacji i kontaktach przez dzieci. Brutalizacja zachowań w środowisku rodzinnym w trakcie konfliktów rodziciel-

²⁷ Z. CELMER, *Człowiek na całe życie*, Warszawa 1986, s. 39.

²⁸ A. SIEROTA, *Postawy rodzicielskie a społeczne zachowania dzieci zależne od ich płci*, „Problemy Rodziny” 3 (1997), s. 11–13.

²⁹ M. RYŚ, *Psychologiczne źródła...*, dz. cyt., s. 101.

skich przenosi się na podobne zachowania wśród dzieci. Przekaz negatywnych wzorów zachowań rodziców w czasie konfliktów i po nierozwiązanym sporze rodzinnym powoduje u dzieci i młodzieży ubożenie i dewaluację wartości³⁰.

Rodzice, którzy nie potrafią właściwie rozwiązywać konfliktów, zakłócają proces osiągania wewnętrznej dojrzałości swoich dzieci. Zasadniczym wskaźnikiem tej dojrzałości jest integracja osobowości młodego człowieka, będącego harmonią pomiędzy wszystkimi elementami osobowości, pomiędzy pragnieniami i działaniami, postawami, ideami, wartościami, ambicjami, potrzebami czy uczuciami. Brak dojrzałości dzieci żyjących w rodzinach konfliktowych może przejawiać się wtedy na wszystkich poziomach, szczególnie na poziomie uczuciowości³¹.

Rodzinny przekaz negatywnych wzorów zachowania w czasie kłótni małżeńskich, agresja i poniżanie godności współmałżonka oraz brak racjonalnego reagowania w emocji konfliktowej prowadzi w konsekwencji do trudności wychowawczych wśród dzieci i młodzieży – obserwatorów i uczestników tych niebezpiecznych sytuacji rodzinnych.

Czynnikami warunkującym prawidłowe relacje w rodzinie jest właściwa atmosfera życia rodzinnego. Wpływa ona na tworzenie prawidłowych stosunków między członkami rodziny, a szczególnie między rodzicami i dziećmi.

Jednym z istotnych elementów zaburzających atmosferę życia domowego są konflikty wewnątrzrodzinne. Powodują traumatyczną, nerwową atmosferę w domu rodzinnym. Sprzyjają one także powstawaniu różnych trudności wychowawczych u dzieci. Odczuwają one brak troski i zainteresowania ze strony rodziców. Dzieci są dobrymi obserwatorami życia rodzinnego. W toku wzajemnych interakcji członków rodziny uczą się zachowań prospołecznych. Jeśli zachowania w rodzinie są zaburzone konfliktami, wówczas w drodze naśladownictwa i negatywnych przeżyć emocjonalnych nabywają dzieci zachowań trudnych, nie uznawanych społecznie w rodzinie, szkole i środowisku lokalnym³².

Człowiek, który wychowywał się w rodzinie, w której dominowały napięcia i kryzysy, w późniejszym życiu wykazuje małe przystosowanie społeczne, nieufne nastawienie do innych, małą zdolność przeżywania intymności i niezaborczej miłości. Negatywny obraz siebie wyniesiony z domu rodzinnego wpływa na brak umiejętności znoszenia frustracji i przykrych stanów emocjonalnych³³.

Trudności wychowawcze u dzieci, choć nawet w porę rozpoznane przez rodziców czy nauczycieli w szkole, pogłębiają się wskutek narastających konflik-

³⁰ S. CUDAK, *Konflikty rodzinne...*, dz. cyt., s. 199–200.

³¹ M. RYŚ, *Psychologiczne źródła...*, dz. cyt., s. 101.

³² S. CUDAK, *Konflikty rodzinne...*, dz. cyt., s. 200–205.

³³ M. PORĘBA, *Współżycie pokoleń...*, dz. cyt., s. 135–138.

tów między rodzicami. Konflikty najpierw małżeńskie z czasem przeradzają się w konflikty rodzinne, włączając w nie dzieci w różnym wieku.

Poważne kryzysy i napięcia w rodzinie mogą stać się przyczyną zaburzeń także w postawach społecznych dzieci³⁴. W środowiskach rodzinnych o częstych konfliktach następuje lekceważenie norm społecznych, a także osłabienie norm moralnych, które mają decydujące znaczenie w zaburzeniu procesu wychowania i socjalizacji dzieci funkcjonujących w tych dyskomfortowych sytuacjach domowych.

2. Rodzina wiktymologiczna konsekwencją braku dialogu

W literaturze przedmiotu rodzina określana jest jako „elementarne i naturalne środowisko życia, najsukuteczniejsze środowisko wychowania oparte na więzi wewnątrzrodzinnej i międzypokoleniowej oraz systemie wartości wychowawczych”³⁵.

Według tej definicji, istotnym predykatorem rodziny jest więź wewnątrzrodzinna. Ma ona charakter relatywny, stanowiąc wypadkową indywidualnych cech poszczególnych członków rodziny, świadomości bliskości, zaufania, wsparcia, itp. Powstaje w oparciu o wzajemne oddziaływanie na siebie poszczególnych członków rodziny, w codziennym życiu, poprzez to, jak postępują ze sobą, jak się zachowują, jakie wyrażają o sobie opinie, jak i w jaki sposób do siebie mówią³⁶.

Kompetencja komunikacyjna rodziców zależy często od ich motywacji, wiedzy i umiejętności. Niejednokrotnie rodzice nie mają dostatecznej motywacji do dobrego komunikowania się z dziećmi, nie wkładają oni dostatecznego wysiłku, aby zwiększyć efektywność swojego działania. Najczęściej też nie mają odpowiedniej wiedzy na temat skutecznego porozumiewania się. Sposób, w jaki to robią jako nadawcy, bywa zazwyczaj intuicyjny, oparty na własnych doświadczeniach z obcowania ze swoimi rodzicami czy członkami rodziny. Natomiast rodzice jako odbiorcy nie potrafią aktywnie słuchać tego, co mówią dzieci, czy odczytywać komunikatów ukrytych. Rodzice nie dysponują też zwykle zasobem różnych form porozumiewania się, nie wiedzą, że na kształt komunikatu można świadomie wpływać, że uzależniony on bywa od wielu czynników, że w końcu sztuki porozumiewania się można się nauczyć³⁷.

³⁴ W. STOJANOWSKA, *Ochrona dziecka przed negatywnymi skutkami konfliktu między jego rodzicami*, Warszawa 1997, s. 14.

³⁵ R. SKRZYPNIAK, *Rodzina mała ojczyzna wychowawcza*, „Roczniki Socjologii Rodziny”, red. Z. TYSZKA, Poznań 1993, s. 201.

³⁶ M. GAWEĆKA, *Rodzina wiktymologiczna rezultatem braku dialogu*, w: *Dialog pokoleń. Studium interdyscyplinarne*, red. K. FRAN CZAK, Warszawa 2007, s. 175.

³⁷ P. ZBRÓG, J. ZBRÓG, *Kompetencje komunikacyjne...*, dz. cyt., s. 188.

W rodzinie kształtuje się człowiek poprzez doświadczanie u siebie naturalnych cech dziecka: bezbronności, niedoskonałości, zależności, niedojrzałości, skupienia na sobie, energiczności. Kiedy w rodzinie, w codziennej komunikacji, rodzic ignoruje lub atakuje naturalne cechy dziecka, przebudowuje ono siebie, aby nie ulec niszczyielskiej sile poczucia bezwartościowości czy wstydu wzbudzonego w nim skutek poniżania. Rozwijają wtedy dysfunkcyjne cechy samozachowawcze, wyrażające się w jednej z dwu skrajności: albo czuje się gorsze od innych, albo lepsze od innych. Brak poczucia własnej, samoistnej wartości, obecny w kompleksie megalomanii lub niższości stanowi rdzeń wiktylizacji jednostki. Zaburza on stosunek jednostki do samej siebie i innych oraz powoduje, że komunikujemy się ze sobą czy innymi, przepuszczając wszystko przez filtr psychicznego urazu, który wypacza sposób myślenia³⁸.

Stąd człowiek poddany w rodzinie indoktrynacji upokarzania, cierpi, stale aktualizując własne cierpienie, ponieważ nadaje własne znaczenia docierającym do niego danym, przepuszczając je przez filtr chowania urazy doznanej krzywdy.

Rodzice, unikając agresji językowej, ograniczają znacząco negatywne powielanie takiego sposobu wyrażania się przez dzieci. Jednak obserwacje dowodzą, że często rodzice nie przywiązują zbyt dużej wagi do sposobu wyrażania własnych myśli, nie zdając sobie sprawy, jak bardzo w przyszłości utrudni im to oddziaływanie wychowawcze na postawy własnych dzieci. W konsekwencji dzieci bezwiednie powielają takie negatywne zachowania językowe nie tylko w czasie porozumiewania się w gronie rodziny, ale przede wszystkim podczas kontaktów z innymi członkami różnych społeczności³⁹.

Rodzina wiktylogiczna charakteryzuje się tym, że układ stosunków wewnątrzrodzinnych opiera się na wiktylogicznych wzorcach wzajemnych interakcji osobniczych, gdy przynajmniej jeden z jej członków doznaje krzywdy obiektywnej i (lub) subiektywnego poczucia krzywdy.

Porównując relacje rodziców reprezentujących autorytet ujarzmiający z relacjami rodziców wykazujących cechy charakterystyczne dla autorytetu wyzwalającego, dostrzegane są różnice w zakresie poziomu porozumiewania się. Rodzice o autorytecie wyzwalającym – wewnętrznym – osiągają wyższy poziom efektywności w zakresie porozumiewania. Jest to porozumienie obustronne, życzliwe, o silnej więzi, zapobiegające konfliktom. Natomiast rodzice o autorytecie ujarzmiającym – zewnętrznym – sprawiają, że komunikacja między nimi a dziećmi jest zaburzona, narastają konflikty⁴⁰.

³⁸ M. GAWEĆKA, *Rodzina wiktylogiczna...*, dz. cyt., s. 176.

³⁹ D. DURREL, *Starting Out Wright: Essentials Parenting Skills for Your Children's First Seven Years*, Oakland 1989, por. P. ZBRÓG, J. ZBRÓG, *Kompetencje komunikacyjne...*, dz. cyt., s. 191.

⁴⁰ A. FIDELUS, *Dialog wewnątrzrodzinny – rola i znaczenie w kształtowaniu postaw prospołecznych dzieci i młodzieży*, w: *Dialog pokoleń*, dz. cyt., s. 165.

W tego typu rodzinach mamy do czynienia z antynomią dominacji – wycofania, stąd poczucie krzywdy może uruchamiać u jednych ekshibicjonizm, a jednocześnie zanik sumienia, u drugich – waloryzować własną znikomość czy niemoc, a jednocześnie ucieczkę w masochizm, jako obowiązującą strategię przeżycia. Stąd w rodzinach wiktyologicznych mamy do czynienia z zaburzoną komunikacją, której podstawą jest brak zrozumienia i porozumienia, a słowa lub gesty mające łączyć i scalać członków rodziny używane są po to, by ranić, oskarżać, poniżać.

Rodzina wiktyologiczna stanowi przykład braku dialogu, ponieważ komunikacja w tego typu rodzinie opiera się na: braku ujawniania prawdy o sobie; braku komunikowania o swoich uczuciach, przeżyciach; braku dzielenia się swoimi wątpliwościami; braku możliwości zwierzenia się; nieumiejętności przyznania się do własnych błędów; nieumiejętności wybaczenia; braku szacunku do samego siebie i innych, rozkazach i nakazach nieznośnych sprzeciwu⁴¹.

Kiedy w rodzinie brakuje porozumienia i zrozumienia, narastają wrogość i poczucie krzywdy. Rodzi się wówczas dotkliwe poczucie bycia niekochanym, samotnym, nieszczęśliwym. Brak dialogu w rodzinie wyzwala poczucie zagrożenia, osamotnienia, bezradności, co prowadzi do akceptacji wyrzekania się siebie oraz zanegowania sensu życia.

Gdy w rodzinie panuje atmosfera ukrytej lub jawnej wrogości, zagrożenia i lęku, w stosunkach interpersonalnych stosowana jest przemoc, agresja, wyzwala się brak wzajemnego zaufania oraz poczucie poniżenia godności, dewaloryzując sens komunikacji jako procesu rozwoju człowieka. Mechanizmy te, jako poczucie samotności, winy i wstydu, powstają na skutek dysfunkcjonalnego doświadczania siebie jako dziecka bezwartościowego i niechronionego. Rodzice domagają się od dziecka doskonałości, atakują je za wyrażanie potrzeb i pragnień lub wręcz – ignorują. Dziecko nadaje sobie taką wartość, jaką nadają mu rodzice. Kiedy wartość dziecka w rodzinie podlega stałemu redukowaniu na skutek ciągłego jego krytykowania, ośmieszania, stosowania rozkazów lub nakazów, kar fizycznych czy psychicznych – staje się to dla niego kryterium, na podstawie którego kształtuje ono ocenę siebie jako osoby, kryterium oceny co mu wolno a czego nie, kryterium wyboru, jak kształtować swoją tożsamość i jakim celem podporządkować własną strategię życiową⁴².

Dialog w rodzinie wymaga zrozumienia siebie oraz innych, ponieważ dialog warunkuje rozwój osoby jako człowieka. Dlatego prawidłowy jego rozwój zależny jest od tego, jak człowiek doświadcza siebie jako osoby w kontekście, jak odbierany jest przez innych.

⁴¹ R. GAWEŃKA, *Rodzina wiktyologiczna...*, dz. cyt., s. 178.

⁴² Tamże, s. 179.

Jednostka, która jest rozumiana w rodzinie, staje się tolerancyjna wobec innych, potrafi rozumieć siebie i prawidłowo oceniać zachowania swoje i innych. Potrafi współczuć ludziom i wyrażać w większym stopniu chęć udzielania pomocy, a więc potrafi przeciwstawić się własnemu egocentryzmowi na korzyść społecznej wrażliwości.

Niezrozumiany przez najbliższych człowiek oddala się psychicznie, czuje się osamotniony oraz zdezorientowany we własnych intencjach, przeżyciach⁴³.

Ofiara w zaburzonej komunikacji poszukuje miłości, aprobaty i poczucia bezpieczeństwa. Zamiast dialogu w rodzinach wiktyologicznych występuje konflikt paralelny, mianowicie nierozwiązany konflikt wewnętrzny między faktyczną zależnością a pragnieniem niezależności oraz konflikt zewnętrzny wynikający z braku rozumienia siebie i innych.

Człowiek, który wychował się w rodzinie, w której dominowały napięcia i kryzysy, w późniejszym życiu wykazuje małe przystosowanie społeczne, nieufne nastawienie do innych, małą zdolność przeżywania intymności i niezabórce miłości. Negatywny obraz siebie, wyniesiony z domu rodzinnego, wpływa na brak umiejętności znoszenia frustracji i przykrych stanów emocjonalnych⁴⁴.

W rodzinie wiktyologicznej na poziomie komunikacji uwypukla się nie kwestie przynależności, uczuć, zaufania, bliskości, ale kwestie kontroli, statusu i władzy. Komunikacja w tego typu rodzinach zasadza się na sprawowaniu kontroli w celu wymuszenia aprobaty bądź władzy w kontekście relacji uwiązania, stwarzając własną rzeczywistość poprzez prywatyzowanie cierpienia i skrywanie urazy. Stąd członkowie tego typu rodzin są uwikłani w podwójne związanie wzajemnie wykluczających się oczekiwań⁴⁵.

W ten sposób członkowie rodzin angażują się w patologiczną „grę bez zakończenia” i nie przerywają jej, ponieważ spełnia ona dla nich określone funkcje podtrzymywania dychotomii dominacji-uległości, która wynika z tego, że każdy z członków rodziny bądź czuje się winny, bądź zrzuca winę na innych, stosując, celem uwolnienia się od ciężaru upokorzenia i cierpienia, różne strategie manipulacji.

Istotnym elementem wzajemnych, prawidłowych interakcji w rodzinie jest autentyczne porozumienie jej członków. Jest ono możliwe tylko wtedy, gdy jednostka w rodzinie doświadcza godności, szacunku, miłości, gdy ma możliwość wartościowania siebie i innych, ma zaspokojoną potrzebę poczucia bezpieczeństwa i pewności emocjonalnej.

Ma możliwość różnicować „ja”, a dzięki jasnym granicom „ego” osiąga umiejętność oddzielania emocji od intelektu, kieruje się racjami i logiką, a nie targają nią silne emocje.

⁴³ M. GAWĘCKA, *Rodzina wiktyologiczna...*, dz. cyt., s. 180.

⁴⁴ M. RYŚ, *Psychologiczne źródła...*, dz. cyt., s. 101.

⁴⁵ E. GRYFFIN, *Podstawy komunikacji społecznej*, Gdańsk 2003, s. 181–183.

W rodzinach wiktyologicznych występuje niepartnerski styl komunikowania się. Styl ten charakteryzuje się tym, iż jednostka nie traktuje rozmówcy jako równoprawnego partnera, nie bierze pod uwagę jego odczuć, emocji, tego co aktualnie przeżywa⁴⁶.

Druga forma niepartnerskiego stylu komunikowania się w rodzinach wiktyologicznych przejawia się w podporządkowaniu własnego punktu widzenia i potrzeb jednostki oczekiwaniom komunikującego. Stąd jednostka, jako osoba podporządkowująca się, ulega żądaniom komunikującego w sposób bezwzględny, rezygnując z prób zaprezentowania własnego zdania, ponieważ odczuwa strach przed komunikującym, czuje się od niego zbyt zależna, boi się samotności, izolacji, jest zbyt bezsilna i bezradna, aby przeciwstawić się komunikującemu.

Jeśli więc rodzice nie mają wiedzy na temat, jak wpływać na zmiany postaw, jak słownie i pozasłownie nagradzać, w jaki sposób wyrażać własne niezadowolenie, jak prowadzić spory, negocjować, przekonywać, jak formułować cele, jak odmawiać, zachęcać, ale też jak poprawnie i stosownie się wyrażać, jak być kulturalnym językowo, trudno im będzie intuicyjnie sprostać tym zadaniom. Tym bardziej, iż wychowanie zmusza do takich zachowań językowych. Jeśli ponadto nie nabędą praktycznych umiejętności porozumiewania się z dziećmi oraz nie wzbudzą w sobie motywacji do podjęcia wysiłku zmiany własnych zachowań komunikacyjnych, trudno im będzie podolać obowiązkom współczesnych rodziców⁴⁷.

Rodzina wiktyologiczna jest typem rodziny, w której występuje brak dialogu na skutek deprivacji potrzeby miłości; jest to rodzina, gdzie komunikacja rozwija trajektorię cierpienia i prywatyzację tego cierpienia, odgradzając człowieka od doświadczania człowieczeństwa oraz poszanowania jego godności.

Jednak obecnie brak jest zorganizowanego systemu wspomagania rodziców w zakresie komunikacji interpersonalnej. W związku z tym nie można obwiniać wyłącznie rodziny za niewłaściwe zachowania językowe, które są przyczyną wielu jej dysfunkcji.

3. Dialog w rodzinie a poczucie bezpieczeństwa

Dialog, będąc postacią relacji międzyludzkich, zajmuje poczesne miejsce w życiu ludzkim, funkcjonowaniu człowieka. Relacje człowieka z innymi ludźmi są źródłem szczególnej wartości. Współżycie z innymi ludźmi, uczestnictwo w ich życiu i dopuszczanie innych do uczestnictwa w życiu własnym, dzielenie się własnymi przeżyciami i myślami, podejmowanie wspólnych z nimi zadań,

⁴⁶ L. GRZESIUK, *Teorie ludzkiej komunikacji*, „Przegląd Psychologiczny”, 1997, n. 1.

⁴⁷ P. ZBRÓG, J. ZBRÓG, *Kompetencje komunikacyjne...*, dz. cyt., s. 196.

włączanie wyników własnej działalności do dorobku ogólnego – to dla człowieka jedno z najpotężniejszych źródeł wartości⁴⁸.

Można zauważyć, że rozmowa rozumiana jako forma bezpośredniej wymiany informacji (nadawanie-odbieranie) między osobami (generacjami wiekowymi), stanowi nieodłączny składnik każdego wymiaru dialogu (tj. informacyjno-poznawczego, społeczno-emocjonalnego i działaniowego), a dokładniej rzecz ujmując – niezbędny warunek i zarazem środek do uzyskania, wykreowania określonych znamion-rezultatów dialogu w postaci rozszerzenia i pogłębienia przez jego uczestników wiedzy – informacji, otworzenia się „do wewnątrz” i „na zewnątrz”, wzajemnego zrozumienia (rozumienia) siebie, zbliżenia społeczno-emocjonalnego osób oraz pomocniczości wobec siebie w sytuacjach trudnych.

Warunki i atmosfera życia rodzinnego, jaką tworzy wspólnota bliskich sobie emocjonalnie osób, zespolonych ze względu na silną więź, wymaga od swych członków integralnego zespolenia celów i dążeń, podejmowanych dobrowolnie. Jest ona początkiem i źródłem kontaktów międzyludzkich, pierwszych więzi emocjonalnych między rodzicami i dzieckiem, rodzeństwem. Trwałość więzi duchowej i materialnej, funkcjonalnie związanych z codziennym współdziałaniem wszystkich członków rodziny, świadczy o jedności wspólnoty i jej sile, również w zakresie wychowawczego funkcjonowania.

Odpowiedni klimat emocjonalny jest niezbędnym warunkiem dobrego funkcjonowania wszystkich członków rodziny, a zwłaszcza rozwoju i wychowania dzieci. To więc emocjonalna sprawa, że rodzina staje się silna i jej członkowie mogą wzajemnie na siebie liczyć w różnych sytuacjach⁴⁹.

Wspólnota rodzinna stwarza nieograniczone możliwości wzajemnego oddziaływania na siebie, interakcji, możliwości permanentnego obcowania najbliższych osób. W tym między innymi tkwi olbrzymia wartość rodziny jako wspólnoty życia, wspólnoty emocjonalnej, kulturowej, wychowawczej, opiekuńczej i zamieszkania.

Jeżeli w rodzinie nie ma dobrej komunikacji, a sama rodzina jest niespójna, sytuacja jest trudna nie tylko dla partnerów, ale również dla dzieci oraz osób chorych, w podeszłym wieku czy zmagających się z silnym stresem.

Dialog w rodzinie stanowi sztukę negocjacji, działań poszczególnych jej członków, którego celem jest zrozumienie i porozumienie wzajemne, warunkujące rozwój rodziny jako wspólnoty duchowej, emocjonalnej, ekonomicznej, społecznej⁵⁰.

Każda komunikacja międzyludzka zawiera w sobie ładunek semantyczny, emocjonalny, kontekstowy, znaczeniowy i interpretacyjny. Stąd dia-

⁴⁸ T. TOMASZEWSKI, *Ślady i wzorce*, Warszawa 1984, s. 207.

⁴⁹ G. PAPROTNA, *Trudności współczesnej...*, dz. cyt., s. 414.

⁵⁰ M. GAWĘCKA, *Rodzina wiktymologiczna...*, dz. cyt., s. 173.

log w rodzinie może umożliwiać wyrażanie stanów emocjonalnych, przeżyć uczuciowych, myśli, pomagać w uświadamianiu ich sobie, pełniąc rolę harmonizatora w stosunkach małżeńskich czy rodzicielskich. Umiejętność szczerego dialogu między małżonkami, między ojcem a dzieckiem, lub matką a dzieckiem, rozumianego jako wzajemna wymiana poglądów, racji, myśli, informacji, uczuć w sposób wyważony, gdzie każda ze stron ma możliwość wymiany własnych myśli, poglądów, przeżyć, odczuć z zapewnieniem wzajemnego szacunku, akceptacji i zrozumienia stanowi podstawę rodziny wzajemnie obdarzającej się miłością i zaufaniem, „rodziny silnej Bogiem” (Jan Paweł II). Dialog w rodzinie, to wartościowanie i waloryzowanie w niej człowieka jako osoby⁵¹.

Dialog, to rozwój przez aktualizację osoby, ponieważ dzięki niemu osoba ma możliwość określania samej siebie i innych poprzez to, co mówi, jak mówi, jak postępuje, zachowuje się. Dialog jest więc możliwy tylko wtedy, gdy człowiek potrafi zdefiniować samego siebie poprzez doświadczenie w rodzinie miłości oraz szacunku, gdy uznawane jest i respektowane jego prawo do godności, gdy doświadcza zobiektywizowanych dyspozycji ludzkich w postaci „dekalogu” moralnego, służącego mu jako kryterium oceny siebie, innych, świata rzeczywistego i transcendentального, kryterium wyboru postępowania i zachowania w stosunku do innych⁵².

Niepartnerski styl komunikowania pojawia się w związkach, w których partner(ka) inaczej traktuje swoje potrzeby, preferencje i zamierzenia niż oczekiwania partnera(ki). Natomiast druga strona nie reaguje, ulega żądaniom, naciskom, stosuje się do rad i sugestii agresora. Powoduje to brak jasności wypowiedzi partnerów, wywieranie nacisku na drugiego człowieka oraz nietolerancji dla ekspresji potrzeb własnych⁵³.

Jeżeli własna osoba zajmuje wyższą pozycję w hierarchii wartości niż inni ludzie, to jednostka będzie uważała za ważniejsze swoje potrzeby niż innego człowieka. I odwrotnie, jeżeli własna osoba zajmuje niższą pozycję w hierarchii wartości niż inne, jednostka przyznaje wyższość ich potrzebom, dążeniom i uczuciom⁵⁴.

Ogólnie uznaje się, że każda rodzina posiada swoją indywidualną, niepowtarzalną wewnętrzną organizację oraz układ stosunków rodzinnych. Układ ten mogą wyznaczać czynne w danej rodzinie i na zewnątrz niej siły przyjazne harmonii i wspierające scalanie wspólnoty rodzinnej lub przeciwnie – siły wrogie

⁵¹ M. GAWĘCKA, *Rodzina wiktymologiczna...*, dz. cyt., s. 175.

⁵² M. GAWĘCKA, *Rodzina jako casus wiktymologiczny*, w: H. CUDAK, *Współczesna rodzina polska – jej stan i perspektywy*, red. H. MARZEC, Mysłowice 2005, s. 340.

⁵³ J. MAZUR, *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Warszawa 2002, s. 30.

⁵⁴ L. GRZESIUK, E. TRZEBIŃSKA, *Jak ludzie porozumiewają się*, Warszawa 1978, s. 187.

i zagrażające tej jedności, które mogą spowodować rozkład rodziny, doprowadzając nieraz aż do zupełnego jej rozpadnięcia się.

Na wdzieranie się do rodziny sił wrogich jej spistości może ona jednak też zareagować odmiennie – wzmocnieniem swej solidarności.

Przyjazne otoczenie, które członkom danej rodziny dostarcza okazji do wyrażania swej osobowości i zdobycia uznania w szerszym kręgu, może spowodować rozluźnienie więzi rodzinnych i zwiększenie aktywności społecznej tych członków. Jeżeli rodzina jest dobrze zorganizowana wewnętrznie, to może na to zareagować większym zamknięciem się i zwiększoną satysfakcją jej członków w działalności wewnątrzrodzinnej⁵⁵.

Rodzina musi przystosować się od wewnątrz do różnorodnych oddziaływań niezliczonych i zmiennych czynników składających się na życie i wpływających na stosunki jednych członków rodziny do drugich. W warunkach korzystnych uczucia miłości, lojalności przeważają i utrzymana jest harmonia rodzinna. W warunkach nadmiernych napięć i konfliktów powstają wzajemne antagonizmy, a nawet nienawiść, i wówczas całość rodziny jest zagrożona⁵⁶.

Warunki i atmosfera życia rodzinnego, jaką tworzy wspólnota bliskich sobie emocjonalnie osób, zespolonych ze względu na silną więź, wymaga od swych członków integralnego zespolenia celów i dążeń, podejmowanych dobrowolnie. Jest ona początkiem i źródłem kontaktów międzyludzkich, pierwszych więzi emocjonalnych między rodzicami i dzieckiem, rodzeństwem.

Trwałość więzi duchowej i materialnej, funkcjonalnie związanych z codziennym współdziałaniem wszystkich członków rodziny, świadczy o jedności wspólnoty i jej sile, również w zakresie wychowawczego funkcjonowania. Wspólnota rodzinna stwarza nieograniczone możliwości wzajemnego oddziaływania na siebie, interakcji, możliwości permanentnego, codziennego obcowania najbliższych osób.

Atmosfera wychowawcza domu, którą można porównać do klimatu, w którym wzrasta i rozwija się dziecko, ma wielkie znaczenie dla jego prawidłowego rozwoju i bezpieczeństwa. Atmosfera pogody i życzliwości otaczająca dziecko ma wpływ na jego aktywność, a tym samym na jego lepszy i szybszy rozwój. Ostre konflikty między rodzicami, awantury domowe, powodują ciągłą niepewność sytuacji. Czasem atmosfera panująca w domu, pozornie spokojna na zewnątrz, faktycznie pełna jest napięć, stresów i obcości⁵⁷.

⁵⁵ S. ŁATOWSKA, *Środowisko rodzinne w kształtowaniu zachowań u dzieci*, w: *Rodzina w trosce o życie – Kościół w trosce o rodzinę*, red. R. BUCHTA, Katowice 2010, s. 83.

⁵⁶ J. REMBOWSKI, *Rodzina jako system powiązań*, w: *Rodzina i dziecko*, red. M. ZIEMSKA, Warszawa 1986, s. 130.

⁵⁷ S. ŁATOWSKA, *Środowisko rodzinne w kształtowaniu zachowań u dzieci*, dz. cyt., s. 84.

Atmosferę rodzinną kształtuje całe życie rodziny, wyrasta ona z naturalnej więzi miłości, która łączy rodziców ze sobą i z dziećmi oraz rodzeństwo pomiędzy sobą. Oznacza to, że najważniejszym źródłem atmosfery rodzinnej są osoby w rodzinie i jakość relacji między nimi, które wytwarzają pewien dominujący nastrój uczuciowy.

Każda rodzina tworzy swój własny świat, który określa jej spójność, rozwija uczucia i działania, kształtuje i przekształca osobiste dążenia członków rodziny oraz wyobrażenia o sobie i innych. Rodzina wytwarza swoją indywidualną i niepowtarzalną organizację i układ stosunków rodzinnych. Stanowi ona miejsce „przepływu uczuć”, które określają właściwą danej rodzinie atmosferę⁵⁸.

Niekorzystna atmosfera wychowawcza w rodzinie często hamuje normalny rozwój intelektualny i emocjonalny dzieci. To ona powoduje, że dziecko czuje się w otaczającym świecie bezpieczne lub ma poczucie zagrożenia, przeżywa stany lękowe, pozytywnie odczuwa bliskość innych ludzi lub czuje się wśród nich zagrożone, samotne. Dziecko pod wpływem złej atmosfery wychowawczej w domu nie liczy się z potrzebami innych kolegów, w wypadku konfliktu z nimi używa często siły fizycznej. Decydujące znaczenie dla kształtowania pozytywnej atmosfery wychowawczej ma odpowiedni styl kierowania i stosowanie odpowiednich środków wychowawczych. Niedopuszczalny jest brak uporządkowanego planu życia codziennego, ponieważ rodzi to napięcia, zdenerwowanie, kłótnie. Na atmosferę w rodzinie wpływa też odpowiedni rytm życia domowego. Rozkład codziennych obowiązków powinien ułatwić tworzenie pozytywnych relacji między domownikami, wdrażanie dzieci do określonych prac, rozwijania wspólnych zainteresowań, wspólnego spędzania czasu⁵⁹.

Zakończenie

Obecnie w funkcjonowaniu rodzin nastąpiło wiele zmian, również niepokojących, jednak choć napotyka ona wiele trudności w realizacji swych funkcji względem dzieci, to jednak pozostaje podstawową i najistotniejszą grupą społeczną. I chociaż różne czynniki mogą osłabiać jej oddziaływanie, to właśnie rodzina w wychowaniu dzieci i młodzieży pełni pierwszoplanową rolę⁶⁰.

Małżeństwa i rodziny dysfunkcjonalne najczęściej radzą sobie z problemami w sposób destrukcyjny, nieprawidłowy, poprzez zaprzeczania, ukry-

⁵⁸ *Tamże*, s. 85.

⁵⁹ A. SKRE CZKO, *Atmosfera wychowawcza domu*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/ID/atmosfer.html>

⁶⁰ G. PAPROTNA, *Troski współczesnej...*, dz. cyt., s. 417.

wanie problemów. To prowadzi do pogłębiania się dysfunkcyjności. Rodziny dysfunkcyjne często negują istnienie problemów wewnątrz rodziny, stąd uniemożliwiają poszukiwanie ich rozwiązania. W takich rodzinach zaprzecza się spostrzeżeniom, myślom, dążeniom i wyobrażeniom, uczuciom, szczególnie negatywnym, takim jak lęk, samotność, smutek, zranienie, odrzucenie i potrzeba zależności.

Osoby żyjące w rodzinie dysfunkcyjnej mają skłonności do kontrolowania wszystkich interakcji, uczuć i zachowań. Kontrola ta jest ważną strategią obronną przed wstydem, z którym musi się borykać rodzina dysfunkcyjna. Kontrola ta daje poczucie władzy, możliwości przewidywania zdarzeń, zapewnia poczucie bezpieczeństwa. Jednak efektem tego typu kontroli jest usztywnienie ról i utrata spontaniczności⁶¹.

Dysfunkcje w swojej istocie stanowią z jednej strony niebezpieczeństwo dla jakości i trwałości rodziny, z drugiej zaś zrozumienie ich przyczyn i podjęcie rozwiązania problemu jest wielką szansą przejścia na nową wyższą płaszczyznę porozumienia oraz pogłębienia wzajemnej więzi⁶².

Każda dysfunkcyjność wymaga indywidualnego podejścia, gdyż pod pojęciem „dysfunkcyjności” kryje się różnorodność problemów. Zasadnicze wątki procesu wychodzenia z dysfunkcyjności można ująć jako:

- odwołanie się do profesjonalnej pomocy (system zaprzeczeń uniemożliwia spojrzenie na prawdziwe korzenie problemów),
- odejście od uzależnień i współuzależnień (przerwanie cyklu uzależnieniowego i kontrolowania innych, sterowania i manipulowania innymi),
- budowanie komunikacji rodzinnej opartej na nowych zdrowych zasadach.

Jeśli zachowania w rodzinie są zaburzone konfliktami, wówczas w drodze naśladownictwa i negatywnych przeżyć emocjonalnych dzieci nabywają zachowań trudnych, nie uznawanych społecznie w rodzinie, szkole i środowisku lokalnym. Konflikty najpierw małżeńskie z czasem przeradzają się w konflikty rodzinne, włączając w nie dzieci w różnym wieku.

W środowiskach rodzinnych o częstych konfliktach następuje lekceważenie norm społecznych, a także osłabienie norm moralnych, które mają decydujące znaczenie w zaburzeniu procesu wychowania i socjalizacji dzieci funkcjonujących w tych dyskomfortowych sytuacjach domowych⁶³.

Każda rodzina, jako niepowtarzalna i jedyna w swoim rodzaju, musi także wypracować sobie właściwy sposób rozwiązywania konfliktów. Dla każdej sytuacji konfliktowej istnieje wiele możliwych i alternatywnych rozwiązań. Istotnym

⁶¹ Por. J. BRADSHAW, *Toksyczny wstyd*, Warszawa 1997, s. 70.

⁶² E. WÓJCIK, *Z myślą o małżeństwie*, Sandomierz 1990, s. 186.

⁶³ S. CUDAK, *Konflikty rodzinne a trudności wychowawcze...*, dz. cyt., s. 205.

elementem pokonywania nieporozumień jest przyjęcie sytuacji konfliktowej jako zadania, które trzeba rozwiązać.

Dla pozytywnego rozwiązywania konfliktu konieczne jest uświadomienie sobie przyczyn konfliktów i odpowiednie się od nich zdystansowanie, a także właściwa komunikacja między partnerami. Każdy konflikt może stać się okazją do przemyślenia, a w konsekwencji lepszego zrozumienia wielu spraw związanych z sytuacją, w jakiej znajduje się rodzina, jak również lepszego poznania istniejących problemów. Konflikt ukierunkowuje rodzinę na istotne dla niej problemy. Jest sposobnością ku temu, by wykształciły się nowe podstawy, na których wspólnota rodzinna będzie mogła się rozwijać i doskonalić.

Czasy współczesne ukazują ogromną potrzebę odbudowania życia rodzinnego, podkreślenia jego znaczenia i ukazania trudności w realizacji przez rodzinę podstawowych funkcji. Nie należy bagatelizować trudności, jakie ona dziś przeżywa. Powinno to być przedmiotem troski wielu instytucji, gdyż tylko w dobrze funkcjonującej, trwałej, spójnej rodzinie istnieją sprzyjające warunki do wychowania nowego pokolenia, przygotowanego do realizacji wielu ról społecznych, w tym również roli rodzica⁶⁴.

Współcześnie nauka Kościoła na temat małżeństwa i rodziny znajduje wiele praktycznych wykładni w różnych inicjatywach pastoralnych. Rozwijają się inicjatywy duszpasterskie, których celem jest obrona zagrożonej rodziny. Organizowanie kursów przedmażeńskich, parafialnego wsparcia młodych małżeństw, permanentna formacja duchowa rodziców mają na celu niesienie pomocy zagrożonej rodzinie i stworzenie dla niej wsparcia „lokalnej wspólnoty”⁶⁵. Wszystkie te działania przypominają jak ważna jest rodzina, a także nieustannie wysoka jej pozycja w życiu społecznym, kulturalnym, duchowym i religijnym.

Family and its role in changing social conditions

Today's families are going through rather intensive transformations associated with social changes. A well-functioning family contributes to human development; a family functioning poorly-becomes a dysfunctional family for him/her, has negative impact on some or all of its members. Dysfunction of family concerns – at least temporarily – many families.

There may exist many causes of dysfunction in marriage, including, for example, lack of responsibility, desire for domination, the lack of dialogue and

⁶⁴ G. PAPROTNA, *Trudności współczesnej...*, dz. cyt., s. 418.

⁶⁵ A. ZWOLIŃSKI, *Zanik współczesnej rodziny*, w: *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, red. B. Suchacka, Kraków 2008, s. 31.

time for each other, reluctance to resolve conflicts, selfishness and lack of empathy towards spouse, adultery.

Today, despite the fact that many factors impair the functioning of family it is family still playing primary role in children and young people upbringing.

The purpose of this paper is to attempt to show family and its role in changing social conditions as well as the causes of dysfunction in family and its impact on each of its members.